

## Oświadczenie 8-miu ministrów spraw zagranicznych obradujących w Warszawie Granica na Odrze i Nysie — granicą pokoju

### Decyzje londyńskie nie mają mocy prawnej, ani autorytetu moralnego

WARSZAWA (PAP) OSWIADCZENIE MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR, ALBANI, BULGARII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, POLSKI, RUMUNII I WĘGIER ODNOŚNIE DECYZJI KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ W SPRAWIE NIEMIEC — UCHWALONE 24 CZERWCA 1948 R. NA KONFERENCJI W WARSZAWIE.

7 czerwca opublikowano komunikat o zamknięciu londyńskiej konferencji trzech mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji — w sprawie Niemiec. Komunikat zawiera przedstawienie decyzji, przyjętych na powyższej, tajnej konferencji w sprawie zasadniczych problemów politycznych i gospodarczych Niemiec.

Zwołanie konferencji londyńskiej służyło pogwałceniu układu poczdamskiego, w myśl którego sprawy

dotyczące Niemiec podlegają decyzjom czterech mocarstw.

Zwołanie separatystycznej narady londyńskiej w sprawie niemieckiej świadczy o tym, że rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji, które organizowały tę naradę, postawiły sobie za cel likwidację rady ministrów spraw zagranicznych, stworzonej na konferencji poczdamskiej, a także likwidację czterostopniowego mechanizmu kontroli w Niemczech, utworzonego uprzednio na podstawie porozumienia czterech mo-

carstw. To pogwałcenie poprzednich układów prowadzi do zerwania umowy poczdamskiej o demilitaryzacji i demokracji Niemiec.  
(dokończenie na str. 2-cj)

### Trygve Lie przybywa do Warszawy

Trygve Lie, sekretarz generalny ONZ oświadczył na konferencji prasowej, że z końcem sierpnia odwiedzi Warszawę, jako gość rządu polskiego.

### II etap Tour de Pologne



Wójcik, zwycięzca II etapu otrzymał naręczony kwiatów

### Odpowiedź wichryziom

Miliony ludzi w Europie i całym świecie, pragnące żyć w spokoju i budować wspólny dobrobyt, odetchną zapewne z ulgą. Koszmar militarnego odrodzenia Niemiec, wywołany egoistycznymi postanowieniami konferencji londyńskiej, traci wszelkie widoki realizacji w świetle oświadczenia 8 ministrów spraw zagranicznych, którzy zjechali do Warszawy, aby wspólnie uzgodnić stanowisko swych rządów wobec zagadnienia niemieckiego.

Warszawskie oświadczenie 8 ministrów spraw zagranicznych wskazuje jasno jedyną właściwą drogę do zapewnienia pokoju w Europie i świecie: widzieć ona przez ścisłe przestrzeganie międzysojuszniczych postanowień, jakie zapadły w Jaltie i Poczdami. Toteż oświadczenie 8 ministrów określa uchwały londyńskie jako „naskrawe pogwałcenie umów”, a trudno wierzyć w dobre intencje ludzi, deprecznych własne przyrzeczenia.

Oświadczenie 8 ministrów demaskuje obłudną politykę mocarstw zachodnich zawiera konkretne propozycje życiowego rozwiązania problemu niemieckiego, wykluczające raz na zawsze niebezpieczeństwo agresji ze strony Niemiec. Odmawiając decyzjom londyńskim mocy prawnej i jakiegokolwiek autorytetu moralnego, dyskwalifikuje je w oczach opinii światowej, jako niebezpieczne i nie do przyjęcia.

Dla nas oświadczenie warszawskie nie jest jedno doniosłe znaczenie. Oto 8 ministrów spraw zagranicznych reprezentujących znaczną część europejskiej opinii, potwierdziło całym swym autorytetem nasze prawo do granic na Odrze i Nysie. Dyskwalifikując postanowienia londyńskie, ministrowie wyrażają etyczny zarzut, że konferencja londyńska pominęła zagadnienia niemieckiej kampanii rewizjonistycznej, poróżniając w ten sposób agresywne tendencje w reakcyjnych kołach niemieckich.

Kampania niemieckich elementów rewizjonistycznych — stwierdzają ministrowie — wymierzona jest w szczególności przeciwko polko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie zachodniej, która jest granicą niezachwianą, granicą pokoju. To autorytatywne stwierdzenie 8 mężów stanu, reprezentantów 8 państw przyjaźniących ze sobą narodów, ma swoją mocną wymowę i wagę. To głos stanowiący, z którym — czy to się komu podoba, czy nie — trzeba się liczyć. (Wf)

### Wrocław przed Wystawą



W ramach społecznej akcji oczyszczania miasta pracowali wczoraj przy ul. Kurkowej, róg Dubols — dozoryści administracji domów, uczniowie szkoły M.O. i kucep, którym dobytym przykładem świecili, jak to widac na zdjęciu: wojewoda Piąskowski, przy wodniczący WRN Grochalski, prezes sądu apelacyjnego Bogusławski oraz naczelnik wojew. wydz. zdrowia dr. Berger.

### Olle Persson odpadł! Wrzesiński wygrywa czwarty etap Wójcik nadal nosi koszulkę lidera

Po zwycięskiej walce na trasie 4-go etapu na metę w Szczecinie przybył jak pierwszy Wrzesiński w czasie 6.50.20, przed Kapiakiem 6.50.20. Wicewolem (Szwecja) 6.50.23 i Pietraszewskim. Zespołowo wygrała drużyna Polska I przed Szwecją i Polską II. Liderem wyścigu jest Wójcik przed Kapiakiem i Rymarkiem (Szwecja).

### NA ŁADZIE, ODRZE I W PRZESTWORZACH

BPP „Orbis”, które objęło całokształt obsługi turystycznej zwiedzających WZO, planuje na okres od lipca do października wiele niezwykle atrakcyjnych wycieczek.

Będziemy zwiedzać Ziemię Odzyskaną auto karami, statkami na Odrze, oraz samolotami. Na Dolny Śląsk zostaną skierowane najnowsze śnieżne autokary „Orbisu”. Zwiedzimy urodziskowa dolnośląskie, miejscowości historyczne, poznamy piękno krajobrazu Ziemi Odzyskanych.

### SZMERY ODRY

66% niższi kolejącej umożliwi milionom nie szkańców Polski przybycie nr Ziemi Odzyskanej, zwiedzenie Wrocławia i ziem dolnośląskiej.

### PRZESICGAMY NIEMCOW

Rewizjonistyczna propaganda niemiecka usiłuje wmówić światu, że Ziemię Odzyskaną powinniśmy być wrócić, ponieważ Polacy nie umiemy gospodarować i że przemyśl, który za czasów ich rządów stał „tak wysoko”, obecnie

upada. Twierdzeniu temu zadają kłam cyfry. Oto w przemyśle włókienniczym na Ziemiach Odzyskanych w porównaniu z okresem przedwojennym osiągnęliśmy: wyroby i przedza bawelniana — 90% najwyższego stanu produkcji, to samo dotyczy wełny, a w dziedzinie lnu — 130% stanu przedwojennego.

Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że zastaliśmy fabryki w gruzach — to wyniki naszej pracy są lepsze, niż pracy Niemców.

### MILION 100 TYS. HA UPRAWNEJ ZIEMI

W ub. roku w wojew. szczecińskim leżało odlogiem jeszcze 600 tys. ha gruntów. Dośrodku uprawy pozostało tyłko 210 tys. ha, z czego 65% przypada na małątki państwowe. Orka odlogów trwa i rolnicy zapowiadają, że za rok nie będzie tu już ani hektara niewyżytkanej ziemi. Obecnie obszar upraw w wojew. szczecińskim wynosi 1.100 tys. ha. Dobrze się spisują osadnicy Pomorza Zachodniego.

### Uchwały konferencji warszawskiej to etap walki o pokój oświadcza premier Cyranekiewicz

WARSZAWA (PAP) Wczoraj opuścili Warszawę ministrowie Spraw Zagranicznych ZSRR, Węgier, Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii, Bulgarii i Albanii, którzy uczestniczyli w konferencji w Warszawie.

Gości pożegnał premier Cyranekiewicz. „Uchwały konferencji warszawskiej — powiedział premier, są etapem walki o dotrzymanie zobowiązań międzynarodowych, etapem walki o pokój. Jest to głos narodów najkrwawiej doświadczonych przez wojnę.”

Uchwały konferencji warszawskiej są dowodem dalszego pogłębienia solidarności działania naszych narodów w interesie bezpieczeństwa. Solidarność ta wpływa ze wspólnej walki o wolność. Przejawem pogłębienia się braterstwa naszych narodów był cały szereg umów wzajemnych między państwami demokracji ludowej.

Dzisiaj historycznym się staje warszawskie oświadczenie Mini-

strów Spraw Zagranicznych w którym czytamy między innymi: „polsko-niemiecka granica na Odrze i Nysie Zachodniej jest granicą niezachwianą — granicą pokoju.”

### Irgun nie uznaje rządu Izraela

TEL AWIV (PAP) Dowódca żydowskiej organizacji wojskowej „Irgun Zwei Leumi” — oświadczył, że organizacja jego nie uznaje tymczasowego rządu państwa Izrael i domaga się jego dymisji. Oddziały Irgunu zostały wycofane z szeregów regularnej armii żydowskiej.

### Dewey kandydatem na prezydenta USA

FILADELFINIA. (API) Thomas Dewey, gubernator Nowego Jorku został wybrany na kandydata partii republikańskiej w wyborach na prezydenta w listopadzie.

Wybór Deweya nastąpił w trzecim głosowaniu, po wycofaniu się Stassena, b. gubernatora Stanu Minnesota, oraz Tafta.

Korespondent United Press do nosi, że koła zbliżone do Deweya oświadczyły, że w razie jego wyboru na prezydenta, nie należy oczekiwać żadnej poważniejszej zmiany w amerykańskiej polityce zagranicznej. John Forster Dulles, rzecznik reakcji amerykańskiej, zostałby w tym wypadku prawdopodobnie ministrem spraw zagran., przy czym Dewey pozostawiłby mu dużą swobodę działania. Dewey zapowiedział już „czystkę” w Waszyngtonie, która w wymierzone ma być przeciwko wszystkim elementom postępowym.

### Mistrzostwa piłkarskie unieważnione!

O TYM, KTO BĘDZIE MISTRZEM OKRĘGU, ZADECYDOWANO W WARSZAWIE. Szczegóły na str. 6.



# Oświadczenie 8-miu ministrów spraw zagranicznych obradujących w Warszawie

**PRZEGLĄD**  
prasy

**Spotkanie wielkiej wagi**  
„DZIENNIK POLSKI”, jak brzmią cała prasa polska, zamieszcza artykuł na temat konferencji 8 ministrów spraw zagranicznych w Warszawie. Dziennik stwierdza:

Jest to pierwsze — tego rodzaju i tej wagi — spotkanie kierowników polityki zagranicznej krajów, które najdotkliwiej ostaną wojną dotknięte, szczerze i wytrwale bronią pokoju.

Jesteśmy przekonani, że konferencja warszawska przyczyni się do załatwienia sordecznego wiecu przyjaźni, łączących osiem krajów — i do wzmocnienia skuteczności naszych wspólnych wysiłków w obronie pokoju.  
Jesteśmy dumni, że miejscem tego doniosłego spotkania jest Warszawa, której mury krzyczą o groźbie niemieckiej, której mury przypominają o konieczności zabezpieczenia i utrzymania wspaniałego i krwią milionów okupionego zwiastwa.

## Warunki utrzymania pokoju

„GŁOS LUDU”, nawiązując do postanowień londyńskich w sprawie Niemiec, pisze:

Nie dziwnego, że najważniejszy odniek kwestii niemieckiej — problem bezpieczeństwa wobec groźby ponownej agresji — pominięty został w Londynie „głosowymi” frazesami. Albowiem celem powstania Triznitel jest właśnie podważenie bezpieczeństwa narodów Europy, zbudowanie nowego ośrodka zbrojnej agresji, stanowiącego połączenie dwóch stylów: niemieckiego hitlerizmu i amerykańskiego imperializmu.

Ala dla narodów Europy sprawa bezpieczeństwa i pokoju jest momentem decydującym.

Jako warunki konieczne dla zabezpieczenia pokoju, pismo wymienia:

Zniszczenie gospodarczej bazy niemieckiego militarysty przez zniszczenie niemieckich trustów i karteli; przeprowadzenie podstawowych reform społecznych, które odsuną tradycyjnie napastliwe warstwy — obszaractwo i wielki kapitał — od wpływu na losy narodu; wykorzystanie wszelkich pozostałości faszyzmu, czyż szczenie kraju od resztek hitlerizmu; danie pełnej swobody rozwoju demokratycznym siłom w Niemczech; zakazanie wszelkiej propagandy rewolucyjnej, szowinizmu, rewizjonizmu — oto droga, po której stałe kroczyły państwa reprezentowane dziś na konferencji warszawskiej.

## 3.500 par butów dziennie

Państwowa Fabryka Obuwia w Strzelcu Opolskim, zatrudniająca 1.600 robotników, produkuje dziennie 3.500 par butów. Roczna produkcja tych zakładów podniosła się do 93.000 par w roku 1946 do 650 tys. par w roku ubiegłym. Ogólna wartość produkcji w roku 1947 przekroczyła 630 milionów złotych.

## Uwaga! Uwaga!

„Przyjaciółka” donosi: W ostatniej chwili doszły nas wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agtacji, za gosowaniem na „nie”, to jest przeciwko przynajmniej leczeniu pijaków.  
„Odpowiedzią na to będzie właśnie jeszcze bardziej zdecydowane i powszechne uczestnictwo w głosowaniu” — kończy swój artykuł plebiscytowy p.t. „Nie pozwól pijakom krzywdzić siebie i rodzin!”

„Przyjaciółka”  
w numerze 15-tym  
o nakładzie 695.000  
egzemplarzy

**Kłopoty z cerą usuwa**  
Poradnik na codzień  
(Mody i Życia Praktycznego)  
**Jak zachować młodość i urodę?**  
Cena 50 zł W 17

**SZKOŁA**  
Inż. Jerzego Klebera.  
WBO GLAWUR ul. Hutnicza nr 104  
przyjmuje stałe zapłaty, dla za miłość, miłki koleżowe.  
R 912

sunęcia, mające na celu również gospodarcze rozbiście Niemiec. Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji

## Realizowanie polityki rozbiścia Niemiec zrywa zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami

Decyzje konferencji londyńskiej potwierdzają fakt, że rządy mocarstw zachodnich i zbliżone do nich koła niemieckie nie są zainteresowane w szybkim zawarciu niemieckiego traktatu pokojowego i w szybkim wyprowadzeniu wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Taka polityka władz amerykańskich, brytyjskich i francuskich prowadzi

## Antydemokratyczny duch uchwał londyńskich

Interesy pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy wymagają zlikwidowania hitlerowskiej centralizacji zarządu państwowego Niemiec, która do centralizacji zniweczyła landtagi i zarząd autonomiczny krajów.

Decyzje konferencji londyńskiej idą w zupełnie innym kierunku. Polityka realizowana przez mocarstwa okupacyjne w zachodnich strefach Niemiec popiera niemieckie elementy rewizjonistyczne.

## Podział Europy na dwa obozy

Decyzje konferencji londyńskiej doprzekadkują gospodarcze Niemiec zachodnich celom USA i Anglii, uza leżniając ją od przeprowadzenia tak zwanego „planu Marshalla” w Europie.

Konferencja londyńska powzięła specjalną decyzję w sprawie Zagłębia Ruhry.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii pozostawiają ciężki; przemysł Zagłębia Ruhry faktycznie w swoim reku, wyłączając Francję i ZSRR od udziału w kontroli nad produkcją.

Decyzje londyńskie stanowią jasny pogwałcenie umów zawartych w Jaltcie i w Poczdamie.

Wobec powyższego odmawiamy przyznania decyzjom konferencji londyńskiej mocy prawnej i jakiegokolwiek bądź autorytetu moralnego. Zgodnie z układami w Jaltcie i

Poczdamie w sprawie Niemiec, rządów ZSRR, Albanii, Grecji, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier uważają za niecierpiącą zwłoki rozstrzygnięcie przede wszystkim następujących zagadnień.

Po pierwsze. Przedsiewzięcie, na mocy porozumienia między Wielką Brytanią, ZSRR, Francją i Stanami Zjednoczonymi środków, gwarantujących doprowadzenie do końca demilitaryzacji Niemiec.

Po drugie. Ustanowienie na określony przeciąg czasu kontroli czterech mocarstw nad ciężkim przemysłem Zagłębia Ruhry.

Po trzecie. Utworzenie na mocy porozumienia między rządami Wielkiej Brytanii, ZSRR, Francji i Stanów Zjednoczonych tymczasowego, demokratycznego, miltującego pokój rządu ogólnoniemieckiego, składającego się z przedstawicieli demokratycznych partii i organizacji Niemiec — w celu uzyskania gwarancji przed wznowieniem agresji niemieckiej.

Po czwarte. Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, zgodnie z uchwałami poczdamskimi, przy czym wojska okupacyjne wszystkich mocarstw byłyby wycofane z Niemiec w terminie rocznym od chwili zawarcia traktatu pokojowego.

Po piąte. Opracowanie środków w sprawie wykonania przez Niemcy ich zobowiązań reparacyjnych w stosunku do państw, które ucierpiały wskutek agresji niemieckiej.



tylko rzeczywistość. Mam plegi i od paru dni używam specjalny krem przeciw plegom „Anida”. Przyglądam się codziennie w lustrze i śledzę z zaciekwaniem dokonywanej się zmiany na mojej twarzy:

- a) najpierw lekkie zacerwienie nia się twarzy,
- b) następnie złuszczenie się naskórka,
- c) wybielenie plam i piegów,
- d) zupełny ich zanik i osiągnięcie czystej, świeżej cery.



KREM Anida  
IK-2776

odrzucając żądanie demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, żądanie przekształcenia Niemiec w miltujące pokój i demokratyczne państwo i pomijając miltowaniem zobowiązania reparacyjne Niemiec. Decyzje londyńskie zmierzają ku temu, by przekształcić zachodnią część Niemiec w narzędzie odbudowy potencjału militarnego Niemiec, by wykorzystać go dla celów wojskowo-strategicznych USA i Anglii. Zrozumiałe jest, że tego rodzaju plan nie może nie stworzyć warunków sprzyjających powtórzeniu się agresji niemieckiej.

## Rozbiście i rozczłonkowanie Niemiec

Konferencja londyńska przygotowała utworzenie rządu dla zachodniej części Niemiec. W tym celu przewidziano zwołanie zgromadzenia ustawodawczego, co ma zapewnić utworzenie marionetkowego rządu dla zachodniej części Niemiec, składającego się z takich elementów niemieckich, które dogadzają wła-

## Przemówienie min. Mołotowa na Okęciu

Przyjaźń polsko-radziecka powstała w latach walki

Przed opuszczeniem Warszawy na lotnisku na Okęciu wygłosił przemówienie min. Mołotow.

„Obywatele Warszawy, pozwólcie, że pozdrowię was w imieniu Moskwy i Rządu Radzieckiego. Wszyscy pamiętamy, jak z okazji zawarcia układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między naszymi krajami Józef Stalin powiedział, że w ostatnich latach w stosunkach radziecko-polskich nastąpił zasadniczy zwrot, że na miejsce dawnych nieprzyjaznych stos-

sunków przyszyły stosunki sojuszu i przyjaźni. Pozwólcie, że zło- że wyrażę wdzięczności dla Rządu Polskiego, osobście dla Pana, Panie Premierze, dla Pana, Panie Ministrze Spraw Zagranicznych, a zwłaszcza dla was Obywatele Warszawy za serdeczność i gościnność, okazaną wobec delegacji radzieckiej i przedstawicieli i innych zaprzyjaźnionych krajów — uczestników konferencji w Warszawie.”

W głosowaniu Izba ratyfikowała wśród burzliwych oklasków układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską.

## 8-my dzień procesu Buchlera

## Wyniszczenie nauki polskiej było programem administracji niemieckiej w GG

KRAKÓW. (PAP). W ósmym dniu rozprawy przeciwko Bühlerowi na rozprawie obecni są: czechosłowacki min. sprawiedliwości dr. A. Cepicka, wicemin. sprawiedliwości Leon Chajn. Trybunał w dalszym ciągu przesłuchuje świadków. Zeznaje dr. Jan Gwiżdżomski profesor U. J.

W czasie wkroczenia Niemców do Krakowa świadek był delegatem prawa do senatu akademickiego i brał udział w naradach nad otwarciem U. J. w drugiej połowie października 1939 r. Postanowiono wówczas rozpocząć wykłady, seminaria i ćwiczenia. Z faktu otwarcia uniwersytetu nie robiono żadnej tajemnicy. O zamiarze otwarcia uniwersytetu wówczasny rektor Lehr - Spawizkiawiadomił burmistrza Krakowa, który uważał to za rzecz rozumiejącą się sama przez się.

W międzyczasie rektor wezwany został do obersturmbanführera Müllera, który uprzejmie go przyjął i poprosił o zezwolenie urzędzenia odczytu dla wszystkich profesorów uniwersytetu w dniu 6 listopada. W dniu tym o godz. 12-ej zjechały przed uniwersytet ciężarowe auta policyjne, budynek obstawiono kordonem policji porządkowej, zjawili się też duza liczba SS-manów.

Tylko krótki czas  
Na Pl. Grunwaldzkim  
**REPREZENTACYJNY CYRK**  
pod Dyrekcją DIN-DONA  
Otwarcie we czwartek dnia 1 lipca br. o godz. 19.45 i 10.45  
Szczegóły w afiszach

(dokończenie ze str. 1-ej)

Te fakty pogwałcenia istniejących umów w sprawie Niemiec naruszają żywotne interesy wszystkich krajów europejskich, dążących do ustalenia długotrwałego pokoju w Europie.

Jak wiadomo, umowy zawarte w Jaltcie i Poczdamie, mają na celu rozbrojenie Niemiec i niedopuszczenie ich do odbudowy, jako mocarstwa agresywnego. Przy tym umowy, zawarte w Jaltcie i Poczdamie, przewidują obowiązek Niemiec płacenia reparacji.

Decyzje konferencji londyńskiej

Przed opuszczeniem Warszawy na lotnisku na Okęciu wygłosił przemówienie min. Mołotow.

## Przemówienie min. Mołotowa na Okęciu

Przyjaźń polsko-radziecka powstała w latach walki

Przed opuszczeniem Warszawy na lotnisku na Okęciu wygłosił przemówienie min. Mołotow.

„Obywatele Warszawy, pozwólcie, że pozdrowię was w imieniu Moskwy i Rządu Radzieckiego. Wszyscy pamiętamy, jak z okazji zawarcia układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między naszymi krajami Józef Stalin powiedział, że w ostatnich latach w stosunkach radziecko-polskich nastąpił zasadniczy zwrot, że na miejsce dawnych nieprzyjaznych sto-

## Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego Układ polsko-węgierski ratyfikowany

WARSZAWA (PAP) 46 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 25 czerwca br. otworzył wicemarszałek Szwalbe.

Na ławach rządowych zajęli miejsca ministrowie z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierem Korzyckim na czele. Poseł Kaliszewski (SD), przemawiając w imieniu komisji spraw zagranicznych stwierdził, iż układ o współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Węgrami stanowi nowe, silne ogniwo w współpracy narodów, dążących do utrwalenia światowego pokoju.

Oba państwa, jako uczestnicy konferencji 8 ministrów spraw zagranicznych, podkreśliły swą politykę pokojową, protestując przeciwko uchwałom konferencji londyńskiej, pogwałcającym rozbiście między kra-

## Z bliska i z daleka

RATYFIKACJA UMÓW  
POLSKO - SZWEDZKICH

Na wniosek komisji spraw zagranicznych obie izby parlamentu szwedzkiego zaakceptowały protokół o wymianie handlowej z Polską.

## TRZY SAMOLOTY ZDERZYŁY SIĘ W POWIETRZU

Nad Detroit zderzyły się w powietrzu 3 amerykańskie samoloty wojskowe. 2 samoloty stanęły w płomieniach i runęły na ziemię, gząc białą pod swymi szczątkami lotników. Jeden samolot runął na dom, wywołując pożar.

**CZARNE JAGODY**  
Porzeczeki i wiśnie  
zakupuje po cenach rynkowych  
„WINOPORT” K-3412  
Wrocław, Stalina 35, tel. 371



# W Bizonii »nie ma drzewa«

## na trumny dla polskich żołnierzy

Od specjalnego korespondenta „Słowa Polskiego“

Trzy lata temu I Polska Dywizja Pancerna (dowodzona przez gen. Maczka) po krwawych bojach we Francji, Belgii i Holandii wraz z brygadą spadochronowa objęła ziemie niemieckie wokół Pappenburga, Mappen, Lingen — tuż przy holenderskiej granicy — pod „polską okupacją“. Dotąd w maju 1945 r. doszedł żołnierz polski w drodze do ojczyzny, znacząc swą drogę licznymi mogiłami poległych w boju towarzyszy broni.

Po dwóch latach maczkowskiej okupacji z łaski angielskiej, w maju 1947 r. nastąpiło rozwiązanie I Dywizji Panc. Poważna większość żołnierzy, podoficerów i oficerów — powróciła do kraju; bardzo mało żołnierzy wybrało drogę emigracji, którą najpierwszym etapem stała się W. Brytania.

Nie ma dziś w Niemczech czarnych beretów maczkowskich, nie widzi się już od roku angielskich mundurów z napisami „Poland“, W Meppen (b. siedzibie dowództwa dywizji) Haren, Lingen, Pappenburgu — miasteczka pełnych ognisk polskich brave boys, polskiej mowy i polskich barw, panuje dziś niepodzielnie niemiecki język i niemiecka nuda.

### Polska sensacja

Uplwya rok od likwidacji I Dywizji Pancerniej, u ludności niemieckiej pozostało słabe wspomnienie po wojsku polskim, które — jak Niemcy mówią — walczyło za Anglię. To zostały wprawdzie groby poległych, ale te się nie liczą... Tętu cudzoziemców leży w niemieckiej ziemi, za niektóre z nich nie przejmują ani nie zajmują. Mogiły poroży zielskim, drewnianka zaopatrzone w nuty, którymi znaczone groby, pognyły, albo zabraty je dzieci do gry w „kiczek“. Organizacja emigracyjna ma ją inne, daleko ważniejsze zajęcie, niż opiekę nad grobami Polaków. Baza, by nikt nie wyjeżdżał do kraju.

Nie miała przeto sensację wywołało w Meppen zarządzenie władz angielskich, nakazujące ekshumację zwłok żołnierzy polskich z I Dywizji Pancerniej, pogrzebanych w przyholenderskich torfowiskach.

— Polaków odkopują, Polaków za bierają! — obiegła miasteczko nowa wieść.

Jakoż sprawdziła się, 26 maja br. odkopano 16 zwłok żołnierzy polskich, których zamierzano pochować na cmentarzu katolickim.

### Szczałki w kołach

W czasie ekshumacji okazało się, że żołnierze pochowani zostali bez trumien. Wobec takiego stanu rzeczy Anglicy złożyli poszczególne zwłoki do kołców (!) i zarząd wojskowy (Military Government) rozpoczął starania o trumny. Starania trwały tydzień, aż wreszcie Niemcom udało się przekonać Anglików, że... w Meppen, otoczonym obrzymimi lasami, nie ma drzewa! Skoro nie ma drzewa, nie można dostarczyć trumien. Angliki dali się przekonać dość łatwo, nie pytając buergermeistera skąd bierze trumny dla zmarłych Niemców, których to trumien całe stopy można oglądać w

niemieckich zakładach pogrzebowych.

W dodatku przezorny Angliki nie powiadomił Konsulatu RP o ekshumacji, obawiając się wiadomości, żeby władze polskie nie zajęły się pogrzebem.

### „Żołnierski“ pogrzeb

Po tygodniu czekania, na wojskowa ciężarówka wozuono 16 kołców o kształtach nieforemnych tabołów i przewieziono w okolice cmentarza. Tam wyładowano w niemieckiego baucera stary wóz gospodarski, na który złożono szczątki — taboły. Szefer Anglik ujął za dyszał, dwu innych żołnierzy — zaciągających się mocno papierosem — popychało ten eksperymentalny „karawan“.

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie zrobił ten niecodzienny kondukt pogrzebowy na przyglądających się Niemcach. W dodatku kołców wlekiu psuło się co kilka kroków i żołnierze angielski zrzucali po prostu taboły ze szczątkami na ziemię, by wstawić wylatujące szprychy.

Tak wyglądał pogrzeb żołnierzy polskich, urządzony przez gentlemanskich Anglików, byłych towarzyszy broni.

Bez trumien, bez księdza, przy użyciu wozu od gnoju przewieziono i pochowano naszych żołnierzy.

— Nie wiem, co pan o tym myśli — powiedział mi Niemiec, świadek „pogrzebu“ — ale ja tego inaczej nazwać nie mogę, jak profanacją i skandalem.

Czy społeczeństwo polskie oceni ten ostatni wyczyn angielski inaczej?

J. Gruda

## »Jak czujesz się na Ziemiach Odzyskanych«

Ankieta »Słowa Polskiego« z nagrodami

Przypominamy Czytelnikom o ogłoszonej przez nas w dn 24 bm. ankiecie, w której wypowiedzieć się mogą wszyscy mieszkańcy Ziemi Odzyskanych.

Pytania ankiety są następujące:  
1. Jak się czujesz na Ziemiach Od-

zyskanych? Dobrze czy źle — i z jakich powodów?

2. Jakie najpilniejsze potrzeby dostrzegasz na Twoim terenie?

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dnia 31 sierpnia br. Dla autorów najlepszych, najtrafniejszych i najwnikliwszych odpowiedzi, przewidziane są nagrody; złożą się na nie m. in.:

— Duża biblioteka wydawnictw naukowych i beletrystycznych, mała biblioteczka tego samego typu.

— 50 nagród książkowych, bezpłatne prenumeraty „Słowa Polskiego“.

— Odpowiedzi, pisane wyraźnie, należy nadsyłać pod adresem Redakcji „Słowa Polskiego“, Wrocław, ul. Nowotki 13.

## Przez wzmogłą wydajność pracy do wykonania planu morskiego

## »U naszych przyjaciół po wojnie«

(Od specjalnego korespondenta API)

Moskwa, w czerwcu

ZNAWA literacka polska, Janina Broniewska, bawiła przez kilka tygodni w Związku Radzieckim, napisala cykl artykułów pt. „U naszych przyjaciół po wojnie“.

Janina Broniewska pokazuje życie człowieka w Związku Radzieckim, jego kłopoty i troski, jego nieustanną walkę o lepszą przyszłość.

\*\*\*

Na dworcu kwiatki, muzyka z głosnika, lawoszki lakierowane (robią ją kęś bardzo dobrą farbą olejną), lemo nady, piwa, koniaki, z czterema gwiazdkami, srebrzystogłowe butelki, szampana. W restauracji karta du gaśna. Od zakąsek kawiorowo — rzod kiewkiewo — cebulowo — lososiowych po kompoty morelowe, poprzez „file po kijowsku, moskiewsku“, „odbwinyje“ cielece, wiprowze z jarzynkami, grzankami, sosem ziołowym. Chleb biały, puszysty i czarny o nie-

### Trzeba budować

#### lepiej, szybciej, taniej

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu uchwalony został dekret rządowy o powołaniu do życia przedsiębiorstwa państwowego. — Zakładem Osiedli Robotniczych, mającego w najbliższym czasie podjąć masową i planową budowę mieszkań robotniczych. Trudno zaprzeczyć, że jeśli idzie o mieszkania robotnicze, niecelowny przed wojną do krajów najbardziej zaoczonych w Europie. Straty wojenne w budynkach siły rzeczy wpłynęły na pogorszenie sytuacji.

Tymczasem przemysł nasz wykazuje szybkie tendencje rozwojowe i potrzebuje nowych pracowników. Trwa słuszny i pożądanym edplyw ludności wiejskiej do miast. Ludność ta, aby móc wydajnie pracować, musi mieć zapewniony dach nad głową.

Przytoczone przez sprawozdawcę komisji odbudowy cyfry przynależnych corocznie kredytów inwestycyjnych na te cele — świadczą o dużym rozwoju budownictwa. Kiedy w r. 1946 wyasygnowaliśmy ledwie 0,5 miliarda zł, to już w r. 1947 cyfra ta wzrosła do 4,5 miliarda, a w r. 1948 aż do 16 miliardów zł. Plan zaś na r. 1949 przewidyuje na ten cel 22 miliardy złotych.

Zakład Osiedli Robotniczych skoncentruje całość zagadnień budownictwa masowego: projektowanie, renowe, techniczne i finansowe, łącznie z popieraniem budownictwa indywidualnego, studia i praktycznych realizacji, nadzór i wreszcie troskę o właściwe zarządzanie powstającymi osiedlami.

Dwa najbliższe, najwazniejsze zadania ZOR-u — to budowa nowych pracowniczych dzielnic Warszawy na terenie zburzonego getta i budowa całego miasta przemysłowego na Śląsku, w związku z powstającą tam Nową Hutą, bijącą wszelkie polskie rekordy w dziedzinie budownictwa przemysłowego.

Nową placówkę czeka ciężkie i odpowiedzialne zadanie. Ma ona nie tylko zrehabilitować ruch budowlany, ale nadać mu tempo i rozmach. (Kw)



PRWISZY EKSPONAT W PAVILONIE PRZEMYSŁOWYM W Pawilonie Przemysłowego przedłożony pierwszy eksponat. Jest to tokarka zębata do zestawów kołowych, wyprodukowana w fabryce w Kuźni Rogońskiej. Ekspонат ten został umieszczony na stoisku Nr 98. Wraz z maszyną przybył przewodnik pracy Piotr Słucki, który położył duże zasługi przy uruchamianiu fabryki.

WIEŻA Z WIADER Na placu otwartym obok Pawilonu Przemysłowego przystąpiono do konstrukcji wieży z wiader. W szybkim tempie buduje się stoisko Pafawagu. Wykonano też fontannę, stanowiącą dekorację części otwartej Pawilonu Przemysłowego.

„MAGAZYN RADIOWY“ Rozgłośnia wrocławska Polskiego Radia, nadawać będzie od 1 lipca w godzinach 18 — 18.15 specjalny „magazyn“ słowno-muzyczny, który zawierać będzie reportaże z WZO, transmisje z imprez, informacje o WZO itd. Audycja ta nadawana będzie na falii ogólnopolskiej.

BUDOWA TORU ZUZŁOWEGO Budowa toru żużlowego na Stadionie Olimpijskim im. gen. Karola Świerczewskiego natrafiała na duże trudności wskutek braku pojazdów mechanicznych do przewożenia materiałów budowlanych.

Ostatnio DOW IV, Państwowa Fabryka Wagonów, PCH, „Spolem“ i Wjewódzki Urząd Ziemiński przydzielili samochody ciężarowe do

zwożenia materiałów w dnach 26 i 27 bm. Dzięki pomocy tych instytucji budowa toru żużlowego będzie wykonana w terminie. Tor ten będzie oddany do użytku przed wielkimi imprezami sportowymi na WZO.

MŁODZIEŻ SZKÓŁ PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO NA WZO Ministerstwo Przemysłu organizuje w dnach od 21 do 25 lipca pobyt 2500 młodzieży ze Szkół Przynsposobienia Przemysłowego. Uczestnicy wezmą udział w zjednoczonym zlocie mł. dziełowym oraz zwie dza WZO: Młodzież będzie zakwaterowana we wzorowej Szkole Przynsposobienia Przemysłowego w Lesnej Na Stadionie Olimpijskim odbędzie się zewody sportowe oraz pokazy taneczne.

REMONT TEATRU WIELKIEGO W związku z WZO dyrekcja Teatru Wielkiego uzyskała kredyty na remont frontonu gmachu teatralnego. Przystąpiono już do prac. Prace rzeźbiarskie wykonuje znany artysta rzeźbiarz poznański Kazimierz Piotrowski, jeden z uczniów prof. Laszki.

POSAG ROBOTNIKA PRZED HAŁĄ LUDOWĄ W najbliższych dniach przewidziana będzie w Warszawie do Wrocławia monumentalna rzeźba, dzieło znanego art. — rzeźbiarza prof. Duni-kowskiego. Rzeźba ta, przedstawiająca robotnika — Herosa, ustawiona będzie przed Hałą Ludową.

### Teatr muzyczny

## Hrabina Marica

Operetka E. Kalmana w 3 aktach (5 odsłonach)

Niefrasobliwe operetki Kalmana ścigająca zawsze i wszędzie tony melomanów: przeladowane są tąką ilością pięknych i popularnych melodii, że wybacza się im łatwo banalną treść, wybacza się nawet teatrom, które je wystawiają, niedoścignięcia, a artystom stawia się jeden tylko warunek: dobry głos i werwa.

Dobrze zrobił wrocławski Teatr Muzyczny, że opuścił miniaturową salkę przy Rekinowej i przeniósł się do równie nieakustycznej, ale znacznie obszerniejszej sali Teatru Popularnego. Dobrze zrobiła dyrekcja teatru, wybierając właśnie Maricę; można było bowiem wykazać wszystkie walory wybijające się coraz bardziej i chwilami wręcz doskonałej pary artystów operetkowych, dużej klasy: Wandy Pawlikowskiej w roli Maricy i Jerzego Gólferta w roli hrabiego Tassilo.

Pawlikowska doskonale wczuła się w rolę lekkomyślniej, dumnej Maricy, a dysponując miłym głosem i wysoką kulturą sceniczną, stworzyła kreację, której nie powstydziłby się żaden renomowany teatr operetkowy. Gólfert pożył się już częściowo niemiłośnościami ruchów: kilka arii w jego wykonaniu powitנו aplauzem, jego walory wo kalne kwalifikują go do doskonałego artysty operetkowego.

Edmund Wajda (baron Koluman Zupan) znacznie lepszym był w „Rozkosznej dziewczynie“. Rolę Zupana w „Hrabinie Maricy“ przejąskrawił Wajda w sposób zbyt reżyżerski, wniósł wprawdzie na scenę dużo werwy i humoru, ale jednocześnie przeszarżował w wielu momentach. Był zbyt ruchliwy, aż do znudzenia. Szkoda: znając możliwości Wajdy, spodziewaliśmy ujrzyć Zupana w nowej oprawie, spodziewaliśmy się uj-

rzeć jego postać, przestudiowaną w najdrobniejszych szczegółach.

Zdzisław Żadekto znów szczęśliwie operował efektami mimicznymi i dał dobrą postać kamerdynera Pe-nizka.

Bez zarzutu wypadła księżna Bożenna Cudenstein (Sabine Bielńska) — szarżujący trochę książę Dragomir Populoseo (Roman Smar).

Rolę Lizy odegrała z dużym wdziękiem Krystyna Mazankiewicz.

Czeko, stary kamerdyner hr. Maricy (Jan Wiśniewski) wypadł raczej bezbarwnie.

Na tym jednak kończy się litania pozytywnych uwag o „Hrabinie Maricy“.

Występ baletu był dość niefortunny: brak mu jeszcze zgrania ruchów, klóci się z orkiestrą; tanciec cygański bez temperamentu, tenisowy jeszcze słabszy. Stosunkowo naj lepsze bolero, a to dzięki plastyce ruchów i dużej rytmiczności.

Chór zgrany, ale straszliwie martwy i nieruchomy. W najtragiczniejszych momentach zachowuje on kamienność pogody, traczącą się o szcze gółny niezbyt fortunnie dobranej gar deroby (spodnie!). Hrabowie i ba-

ronowe węgierskie zapewne miały w oryginalnie więcej życia i nieco bardziej wyraziste twarze. Korzystnie wybiła się Ilka (Elżbieta Święcicka), której niestety, nie dano większej roli.

Niewiele można powiedzieć o Hrabinie Cenek (Man), nieco więcej o grze Berka, cygana (Andrzej Semaka), gdyby tylko zabroniono mu mówić, a pozwolono grać. Orkiestra pod dyr. Stefana Strylo bez zarzutu, nie zawsze jednak zgodna z artystami.

Na wstępie zaznaczyłem, iż operetki Kalmana ścigająca zawsze i wszędzie tony melomanów. Zawsze i wszędzie, to nie znaczy jednak we Wrocławiu, w ciągu kilku pierwszych dni brak na salę kompletu, co pomniejszył usterki w wykonaniu „Maricy“, niezbyt dobrze świadczą o publiczności wrocławskiej, która po raz pierwszy ma możność obejrzenia melodyjnej operetki węgierskiej z parą naprawdę dobrych artystów.

Sądymy jednak, że pomimo martwego sezonu, „Hrabina Marica“ zdo będzie sobie nawet we Wrocławiu użnala, Leszek Gólfiski

zapomnianym, żytnym zapachu (teńd jak nam pachniał kiedyś w przyrodnych „kolchozowych“ chłupach, podawany na somnowym stole w grubasńnych, a gościnyńnych padach dla wojska).

Najdroższe danie — rubli 12. Wyżej, choćbyś chciał — nie ma nie już bardziej wymyślnego. Na pierwszym piętrze dworca, przez uchylone drzwi jakiegoś pokju, widzę wiszące rzędem pieluski. To jeden z apartamentów sławnego, a powszechnego, choć skromnie zwanego „Pokoju matki i dziecka“. Powszechny na każdej stacyjce, jak, za przeproszeniem inno urządzenie bardziej pospolite, gdzie jest i umywalnia z wodą bieżącą, widać nie płuszcze się tam jakiś przeczny koleochnik (bez opłaty), opuśczonego do pasa linąną „rubaszkę“.

Dworzec odbudowany, woda bieżąca doprowadzona, światło jest i kwiatki w skrzyżkach na całym peronie. Głosnik dworcowy informuje publicznie o każdym pociągu, torze, godzinie odjazdu. Węć jakoś nie widąc ewakuacyjno — wojennej gorączki podróży. W wielkiej hali dworcowej publiczność zbiera swoje tabołki. Młodzi ludzie w kombinacjach ostukują koła wagonów. To praktykanci z kolejnych szkół zawodowych (z tzw. „Fezeo“). Każdy z podróźnych ma wyznaczonego wagon i miejsce.

Na peronie słoi zagranicznicy w czerwonej czapce i powierzchnicy w zielonych. Przyjeżdżają macha im ręką kierownik „anturista“. Tak to cudownie miękka wjeżdża w głąb „egzotyckiego“ kraju. Za te strasznie grubą „żelazną kurtynę“, z czego szczególnie ucieszyłby się może jeden z drugim amerykański kolega po piórze. I parzyliby, parzyłby czy też wełska nie suną już na nową wojnę, czy pyzeta dżelwiczna, pracująca na torze, nie mdleje z głodu? A ona jakoś nie. Na jednym ramieniu niesie deskę. Drugą ręką macha mi na pożegnanie, jak własnej kumie, tylko w usmiechu bliższy rząd białutkich zębów. Powidoczna na wietrze perkalowa spódnica, w jakiej nowo, nieznanym mi deseci. Moja była niedgry w różowy rzućki z Pówołta. Ta ma granatową w pękli stokrotek. Całkiem nowy wzór, i faldziasta, jakby ten penkal był już za psł grosz.

Może i tak? Sprawdzamy. Janina Broniewska



Cygańskie kłopoty

Czy to zbliżająca się Wystawa, czy też inne powody kierowały ni- mi, doś, że zaszły swą obecno- cią nasze miasto. Wrocław przeży- wa obecnie jakąś inwazję Cyganów. Ruchliwe dzielnice miasta, dworce kolejowe i place po prostu zapo- nione są Cyganami i dziećmi cygań- skimi. Cyganie — mężczyźni jest trochę mniej. Uważają się widocznie za coś lepszego od swych polewio. O ile to ostatnio po prostu żebrzą, a w ostateczności zebranią swą po- krywają propozycją „powróżenia”, to mówią im, zarzucając sobie przez złość sztuczkę jakiegoś mate- rialu, czy dywan, udają kupców.

Nie mieliśmy nie przeciwko by- tówi Cyganów w naszym mieście, gdyby się stosowali do wymogów, obowiązujących każdego mieszkań- ca. Forma i sposób zebrania, groź- by wypowiadane pod adresem tych, którzy odmawiali datków, zaczępli- wość i nahałność zwłaszcza ze stro- ny starszych Cyganek, wszystko to stwarza widok nieestetyczny i nie- pożądany. Działić się należy, że or- ganizacja miejska i MO nie reagują na ten proceder. Cyganie ci, nie są ni- gdzie zatrudnieni i nie mają stałego miejsca zamieszkania. Jeżeli zamie- rzają pozostać w naszym mieście, to należy stworzyć im ku temu odpo- wiednie warunki i wciągnąć do pra- cy stałej. W przeciwnym razie nie pozostaje nic innego, tylko, podob- nie jak inne pałozymiczne ośmiesz- nię, zatrudnić ich przy oczyszczaniu miasta.

W każdym razie nie można nadal tolerować takiego stanu rzeczy, jak- i jest obecnie. Pragnęliśmy bliżej za- interesować się tą sprawą, posleam obserwować zachowanie się sporej gromady Cyganów, przebywających codziennie na Rynku, wzgl. na pla- sach targowych.

Tuwiez



Wpierw odgruzowanie — później odbudowa

Dostojnicy pracują przy uporządkowaniu miasta

Na ulicy Kurkowej (boczna od Dubois) stoi kilka wozów z gruzem. Widok codzienny we Wrocławiu i nie byłoby w nim nic ciekawego, gdyby przy jednym z wozów nie stał z łopatą w ręku, bez kapelusza — wojewoda wrocławski, mgr Piaskowski. Wojewoda zgrabnie na- biera na łopate gruz i zrzuca na przy- czepkę.

— Wrocław — stolica Dolnego Śląska musi być odbudowana, a pierwszy etap odbudowy — to odgruzowanie i uporządkowanie ulic. Dużo zrobiliśmy na tym terenie — mówi wojewoda — a stwierdzają to wszyscy, którzy przyjeżdżają do nas z Wawosawoy czy innych miast. My tego nie widzimy, nie porównujemy, co było i co jest, z tym, co jest teraz, z tym, co jest w innych miastach, czy w Warszawie, czy w Krakowie.

Tuż obok wojewody widzimy obna- żoną ścianę dawnej siedziby wojewo- dy. Widać w niej pozostałości muru z piły ceglanej. Słońce schie- wało się za chmurami. Psewodni- cownik Gucwałowski twierdzi, że jest to najlepsza pogoda do roboty.

— Wrocław jest bardzo zniszczo- ny — mówi — nie wątpię jednak, że po odgruzowaniu go doprowadzić do świetności. Jasne jest, że do tego

potrzebny jest wysiłek całego spo- łeczeństwa.

Prasa która całą parą. Wśród pra- cujących widzimy prezesa Sądu Ape- lacyjnego p. Bogusławskiego, na- czelnika Wydziału Zdrowia dr Ber- gera, przewodniczącego Komisji Sa- nitarno- Porządkowej p. Anusiaka oraz wielu innych. Wśród nich kupcy, dozory, a na samym szczycie sterty gruzów stoją milicjanci ze szkoły milicyjnej i zamasyście rzu- cają gruz na niższe rejony.

Pomimo, że przedsiębiorstwo Państw. Centrali Aprowizacyjnej dostarczyło trzy przyczepki, a p. Za- wada, właściciel przedsiębiorstwa prywatnego, oddał na cel odgruzo- wania kilka wozów, okazało się, że taboru zabrakło. Gdy dowiedzieli się o tym właściciele wozów transpo- rtowych z postępu przy kościele ewang. przyjechali i bezinteresowne ofiarowali swoje usługi.

Wojewoda, przewodniczący WRN i dostojnicy naszego miasta, osobnym udziałem w odgruzowaniu, podkreślił wagę tych prac, da-ając równocześnie przykład całemu społeczeństwu. (Jur)

Dobrze nagrody napływają do Wrocławskiego Komitetu Tour de Pologne

W dalszym ciągu napływają na- grady za VI etap (Poznań — Wro- cław) do uczestników gigantyczne- go wyścigu dokoła Polski „Tour de Pologne”.

W ciągu dnia wesoarszego dla sekcji nagród wpłynęły następują- ce dary:

Wydawała wir owocowych „Śła- skowia” i „Winepart” we Wrocławiu ofiarowały po 10 butelek wina owocowego, wzgl. soku. Pow. Rada Narodowa w Oławie — aparat foto- graficzny „Kodak” dla najstar- szego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Firma Wenzlik — Wrocław zdo- lała skompletować nagrodę, zaś Ipa- dździelnia Owocewo - Wąw wrocław - wina i seki.

Akumulator do motocykla odno- wała firma „Autoservice” ul. Kuź- nicza, zaś żelazko elektr. do pra- sownicy — firma „Wrocław” ul. Świd- nicza.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Wrocławski Komitet Tour de Pologne, który ma za zadanie wyścigu dokoła Polski, otrzymał w ostatnim czasie wiele nagród. Wśród nich: aparat fotograficzny „Kodak” dla najstarszego zawodnika polskiego, który pasujejcie przez Oławę. Firma „Wrocławski Dom Towarowy” — Rynek 25, ufundowała nagrodę dla ostatniego zawodnika polskiego na tym etapie (komplet do lemoniady). Szereża powiatowy w Oławie pose- dzając piąty zegarek dla 1-go za- wodnika na letnim finiszu w Oławie.

Widowiska i imprezy

Teatry

OPERA DOLNOŚLĄSKA — sobota dn. 20 bm. godz. 15.30 przedstawienie „Pejace” opera w 2-oh aktach z orke- stem R. Leoncavallo oraz „Szczę- sliwy” balet z 1001 nocy wg. muzy- symfonicznej N. Rimskięj — Komekow- wa.

TEATR MUZYCZNY w sali Teatru Popularnego — operetka E. Kalma- na „Młoda Maria” — ostatnie d. godz. 19.30.

FOTOPLASTEKON — Świeczew- skiego 29 — od 27 bm. codziennie „Dziwigająca się z ruin Wawosawa”, Najnowsze adrejskie. Godz. 9-11.

Rina

„SLASK” — ul. Świerczewskiego 87 (franc.) „Symfonia Pastoralna”.

PORANKI w kinie „SLASK” — jutro, w niedzielę dnia 20.6. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlony będzie film produkcji radzieckiej p.t.:

„Kowik Garbusek” — Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. — Dozwolony od lat 8-10. K 897

„WARSZAWA” — ul. Fredry nr. 16 (radz.) „Timur i jego drużyna”.

PORANKI w kinie „WARSZAWA” — jutro, w niedzielę dnia 20.6. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlony będzie film produkcji radzieckiej p.t.:

„T mur i jego drużyna” — Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. — Dozwolony od lat 8-10. K 8978

„SCALA” — ul. Młocznego 24 (oper.) „Casabianca”.

PORANKI w kinie „SCALA” — jutro, w niedzielę dnia 20.6. 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlony będzie film produkcji radzieckiej p.t.:

„Świniarka i Pastuch” — Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. — Dozwolony od lat 8. K 8676

„POLONA” — ul. Zamkowy 96, (ang.) „Senny kod”.

„TECZA” — ul. Kępczyńskiego 141 — (radz.) „Krajowa Waga”.

„FAMA” — Piele Pole — (sędz.) „Wspa — bezimienna”.

Nocne dwójki optok

„Pod Chrobrym” — ul. Włocław- skiego 41.

„Pod Jeleniem” — Rynek 44.

„Pod Młocznym” — ul. Długosza 121.

„Pod Różą” — ul. Głowackiego 95.

Wywiad na gorąco

Dłaczego zmieniamy karty tramwajowe?

(Jur) — Droga panie! Co też le- wosławuje wyspywać. Będą znaw- cęzieli karty zastępcze i w de- ducjach, jak słyszeliśmy z pewnego źró- dła, że nowe karty będą ważne jed- żąc tylko w ośmiasznych godzin- ach. Wszystko robia, żeby nam życie utrudniać...

Także to narzekania i plotki słysz- się ostatnio. Południowy jednak co- na ten temat powie naczelny dyrektor M.Z.K. p. Frankowski.

Nie. Nie ma mowy o ograniczeniu przejazdów na nowe karty tram- wajowe. Powodem obecnej zmiany w systemie kart tramwajowych są o- bniżenie nadwyżki, popielimo o brzez- prywatne firmy. Firmy te wioły na- listy zbiorowe wiele osób nie upra- wionych do kart pracowniczych. Na- rzało to Zakłady Komunikacyjne na ul. Wawosawo. Na ostatnie wyda- niem 49 tys. kart pracowniczych, (ponad 10 proc. wszystkich przeja- zków — to przejazdów wigawo). Nie- stety, jak stwierdziliśmy, w kwestie tej jest dużo kart otrzymanych niele- galnie.

Czy wykryto już firmy, które dopuszczają się nadużyć?

Tak. Mamy już około 35 takich firm. Będą one śledzone od września do 20 lipca.

Jak postępuje prace przy wy- niemieniu kart starych na nowe?

Tu właśnie jest cały ciężar pra- wy. Większa część firm lokowaw- nym apel o szybkie dostarczenie nam kart pracowniczych, uprawnio- nych do wioawoy przejazdów, ich foto- grafii i 100 zł. na kwotę. Narzeka oni, że w tym czasie w tym mieście za- wawoy. Obecnie koszty wawoy będą tylko do trzeciego lipca włącznie. Jak wiadomo, każdy uprawniony posia-

dać będzie dwie legitymacje pła- nowawoy na miesiąc pierwszy i nie- pociągają do odpowiedzialności so- bowej. Proszę wrócić uwagę pa- cówcom, aby jak najszybciej przy- szli listy, gdyż za niedostarczenie w terminie legitymacji — N.M.M., nie odpowiada.

Kwotę tą zwraca pracodawca pra- cownikowi po okazaniu rachunku z domu wypoczynkowego na turnus 14-dnio- wy.

Zasada ta nie obowiązująca jest, gdzie istniejący układ zbiorowy re- guluje odmiennie udział pracodaw- cy w opłatach na wawoy pracowni- cze.

Notatnik wrocławski

Cenę biletów za przejazdy tram- wajowe nieomylnie zamierza podwyższyć dyrekcja M.Z.K. Podwyżkę ma zaak- ceptować MRN na najbliższym zwy- cijnym posiedzeniu.

Uroczyste zakończenie roku szkol- nego w Państ. Szkole dla ławo- dów odbędzie się dn. 27 czerwca br. w lokalu szkoły na Krzykach, o godz. 12.

Na planu Solyma ma powstać duży parking dla samochodów. Przygotowa- nia są już w toku.

Niewymiar, 150 metrów od drogi i przelazku lotniskowego, ław w Świd- cu, zamieszkała leda chwila wybu- chem. Mieszkańcy Swójca proszą o usunięcie go.

Sprawy, dotyczące pawilonu restau- racyjnego W.Z.O. oraz obsługi prze- jezdnych omówione zostaną na zjeź- dzie przewodniczących zarządów wo- jewódzkich zrzeszeń przemysłu gastro- nomicznego. Zjazd odbędzie się we Wrocławiu dn. 28 bm.

Miejskie Zrzeszenie Przemysłu Gas- tronomicznego wywaa wszystkich syech członków na nadzwyczajne walne zebranie, w lokalu restauracji „Klubowa”, w którym omówione bę- da sprawy, związane z Wzławą. Za- branie odbędzie się dn. 27 bm, o godz. 9.30.

Planarne posiedzenie MRN odbę- dzie się przedmiedziennie jeszcze w tym miesiącu; projektowane jest na 30 czerwca.

Zwołanie Zarządu Wojewódzkiego Tow. Przyjaciół Polako - Czesłoso- wackiej odbędzie się dn. 26 czerwca o godz. 16, w lokalu przy ul. Po- morskiej 15 II p.

Miejski komitet uroczystości 30-let- niozności Armii Radzieckiej przekazał ok. 100 metrów tkaniny i 100 metrów tkaniny, które następnie zostały spalone na ogólną sumę około półtora miliona zł.

Prócz Popławskiego, pomocy w do- konaniu tego na większą skalę za- krojonego przestępstwa udzielił Ko- kurwi — Paweł Kostycki, Felicjan Chłapowski i Jan Sztynger.

W pierwszym dniu procesu przesłu- chano oskarżonych, których zeznania były niejednokrotnie bardzo mgelne i nieścisłe. W drugim dniu procesu, podane są szersze dane sprawy, podane są szersze dane sprawy, podane są szersze dane sprawy.

Kocur i Pastowski, plaściąg od- powiedzialnie, kierownice stanowiska w powiatowym przedsiębiorstwie pa- nownym, nie pamięci, że do obowią- zków funkcyjaryzacji państwowych należy również zafiatowanie interes- — wawoi na niepożyciawą drogę leżawoy wzbogacenia się, wykorzystu- jąc swą pozycję. Z chwila, gdy Kocur będzie kierownikiem fabryki we Wrocławiu, a Popławski przejdzie do Głiwickiej Zjednoczenia do Gli- wicy, pewnej części chemikali i ole- jów nie ujawniono celowo przy in- wentaryzacji.

Wyszakując ten moment, Kocur w

(Waw) Miejska Rada do Wawoi z- wawoi Miejskiego Komitetu Świąt Oświę- cimy, uproszenie w sprawie Świąt O- świawoy, przedstawione na walce z a- nalfabetyzmem. Wnoszą one 916.000 zł w całym Wrocławiu. Rada pra- cująca już od paru tygodni. Pierwszą w- zwołanie jest zebranie danych o alfabetyzacji o stanie analfabety- zmu.

Niezrozumiała ignorancja

Z dnien 25 bm. upłynął termin na- szenia do Rady (ul. Pasteura 16, tel. 3646) spławów analfabetyzmu. Spła- mi mieli się zająć partie polityczne, związki zawodowe i organizacje spo- łeczne. Niestety, dotychczas nikt nie dostrzegł ządanych spławów. Swiad- czyłoby to o braku zainteresowania wśród tych czynników zagadnieniem analfabetyzmu.



# WROCLAWSKA GAZOWNIA MIEJSKA

## PRZETARG NIEOGRODICZONY

na: oczyszczenie mechanicznie i polakierowanie 3-ch zbiorników gazowych żelaznych mokrych i konstrukcji żelaznych dźwigów i innych.  
Blizsze informacje i podkladki ofertowe można otrzymać w biurze Dyrekcji Wroclawskiej Gazowni Miejskiej, Rynek 9/11 pok. Nr. 507 w godzinach 11-13. Ofertę wnieść złożyć w KKO m. Wroclawia na konto Nr. 83 wadium w wysokości 3 proc. sumy oferowanej i dołączyć kwit do oferty.  
Oferty w bezterminowym przepisie w zalakowanych kopertach z oznaczeniem przedmiotu oferty, podstawić składają do dnia 10 lipca 1948 r. do godz. 10-tej rano w Dyrekcji Gazowni Miejskiej Rynek 9/11 pok. Nr. 507, po czym nastąpi otwarcie i rozpatrzenie ofert.  
Zaszczenia się prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu roboty, podział między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności. K 3574

# WROCLAWSKA GAZOWNIA MIEJSKA

## PRZETARG NIEOGRODICZONY

na: roboty remontowe - budowlane i remontowe urządzeń kompresyjnych, oświetlenia ulicznego, podstawić składają do dnia 10 lipca 1948 r. do godz. 10-tej rano w Dyrekcji Gazowni Miejskiej Rynek 9/11 pok. Nr. 507.  
Blizsze informacje i podkladki ofertowe można otrzymać w biurze Dyrekcji Wroclawskiej Gazowni Miejskiej, Rynek 9/11 pok. Nr. 507 w godzinach 11-13. Ofertę wnieść złożyć w KKO m. Wroclawia na konto Nr. 83 wadium w wysokości 3 proc. sumy oferowanej i dołączyć kwit oraz uwieczniony odpis karty rejestracyjnej do oferty.  
Oferty w bezterminowym przepisie w zalakowanych kopertach z oznaczeniem przedmiotu oferty, należy składać do dnia 12 lipca 1948 r. godz. 9-ta w Dyrekcji Gazowni Miejskiej Rynek 9/11 pok. Nr. 507, po czym nastąpi otwarcie i rozpatrzenie ofert.  
Zaszczenia się prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu roboty, podział między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności. K 3575

# RADIO

**NIEDZIELIA, 27 czerwca**  
7.00 Sygnal, pobudka młodzieży, 7.05 Muz. por. 8.00 Dziennik por. 8.20 Program dnia, 8.30 Muz., 9.00 Nabożeństwo, 10.00 Muz., 11.00 Lok. program dnia, 11.07 Infor. Radiol., Przew. 11.10 „Sylwestri świątki” - feliet. 11.20 Konc. Zycia, 11.37 Sygnal czasu i hejnał, 12.04 Poranek symf. 13.30 Zagadka rad. 13.40 Koncert „Służby Polsce”, 14.25 Przeglad najciekaws. aud. przysyl. 14.30 „Zabusa” sluch. 15.15 Koncert Polsk. Kapeli Lud. 15.45 „Z poszaj Lanostawiera”, 16.00 Muzyka pow. na, 16.35 Aud. dla dzieci, 16.55 Aud. dla kobiet, 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”, 18.15 „Świeczka zgasła kon. 18.35 Koncert solistów, 19.05 „Nowe książki” fel. 19.20 „Cieniec” aud. słown.-muz., 19.40 Reportaż z Wystawy Z.O. 19.50 „Z piosenka z Europei”, 20.20 Aud. wymienna Wyz. Wspolpracy z Zagranicą, 20.50 Muzyka tan. 21.00 Dziennik wiew. 22.00 Muzyka tan. 22.25 Sport, 22.55 Sport tan., 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka orkiestrowa, 23.20 Program na jutro, 23.00 Muzyka tan. 24.00 Hymn.

### SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE  
wykonuje najstarsza fachowa firma  
**K. KEDZJERSKA**  
Panań  
Oficyna 11  
Tel. 38-83  
Reh. tel. 1914  
Narutowo  
na Płynie  
K 2975

### NOTOR

ze skrzynia biegów i karburatorem do motocykla „Zuendapp” 600 cm w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „600”. 6244

### PIEGI

złote piery, opalenię i inne nieczystości cery usuwa pod gwarancją  
**Axela krem**  
J. GADEBUSCHA  
Wszędzie do nabycia. K 3024

### SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE  
wykonuje fachowo i solidnie - pracownia haftów artystycznych  
**IRENA SZALOWA**, Panna, al. Skarbowska 2-3 tel. 12-54 K 3208

### D.D.T. - PODKOWA

(odpalniany)  
„SADOCHRON”  
przeciwdziała w ogrodnictwie „PROSZEK LUBOSKI”  
lepi karaluchy, szwabki, „PEDIKUS”  
ocet, sabod. przeciw wszawicy  
  
Zadać w drogeriach K 3023

### MATURA

gimnazjalna i licealna  
z zakresu gimnazjum i liceum handlowego drogą korespondencji. Blizsze szczegoly w prospektach, które wysyła się po nadesłaniu zł 50 na konto P. K. O. V-878.  
Korespondencyjne kursy maturalne  
**POZNAN, Śniadeckich nr 34/58**  
K 3563

### SZTANDARY

Paramenta kościelne  
wykonuje Firma  
**JOZEF LOWNIKI**  
POZNAN, Garbary 20  
ul. Wrocław, ul. Poniatowskiego 21. Dojeżdż tramwajem linii 6. K-2974

### KIT

po cenach niskich dostarcza  
Firma „BLASK”  
Wroclaw, ulica Stalina 27  
HURT K 3104 DETAL

### ARTYSTYCZNA PRACOWNIA TRAKCA

**„SAMODZIAŁ”**  
w z. KAHŁ  
KRAKÓW - PEDZICZÓW 11 m. 3  
POLECIA I PRZYBUDUJE ZAMOWIENIA NA CZYSTO  
WENIANE KAPERIALI NA NOZKI ILOW. PRACUJE  
BURHENI I BURANA CNAZ SZALE.  
KRYTY SZKOCHE  
K 2215

### Porzeczkki i czarne jagody

w każdej ilości po najwyższych cenach zakupuje  
„ŚLASKOWIN”  
Wroclaw, Kiebańska 29-30  
tel. 28-20. K 3488

### OGŁOZENIA DROBNE

HANDLOWE

**SPRZEDAM** motocykl „Triumph” 450 cm na chodzie - Rynek 33 (gmach PBR). 6292  
**TRAKTOR** do sprzedania marki Dering 25 KM, Stec Sienkiew. wieś Woszyce, poczta Olszany, pow. Wroclaw. 6296  
**PIANINO** sprzedam, stan dobry, okaz. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Własność”. 6297  
**JADALNIE** w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Wroclaw, Sepolno, ul. E. Dembowskiego 14 m. 3 - drugi dzwonek. 6304  
**WOZEK** - platforme o powierzchni około 4 m kw., najchętniej na kołach gumowych kupię. Listy do administracji pod „Płynie”. 6307  
**SKLEP** z mieszkaniem w dobrym punkcie w Cieplicach - smakem wspaniałym. Wiadomość: Jelenia Góra, Kłopotowicza 8 m. 5. K 3548  
**SPYALNIE** jasna, piękna, słotowy - sprzedam. Oferty: „Słowo” pod „Urządzenia”. 6283

**OGRODNICTWO** dobrze prosperujące 3 ha w tym 400 okien inspekcyjnych, 4 cieplarnie 5000 roślin doniczkowych, warzywa, rós, dzwina owocowa, piękny dom 10 pokoi, całość siatka ogrodzona przy dworcu kolejowym, natychmiast do odstąpienia. Edmund Bednarski, Świebodzice koło Walbrzycha, tel. 300. K 3567

**SKLEP** dwurotorny, ul. Włsa Skwaśna 18 ze zwrotem kosztów remontu na dogodnych warunkach do odstąpienia. Zgłoszenia: Rynek 13, sklep. 6294

**MOTOR** ropny 12 - 15 koni na chodzie kupiny. Skład farb, Kiebańska 24. 6280

**WOZKI** dołączące w wielkim wyborze polca „HALSZKA”. Wroclaw, ul. Świerzeszewskiego 30. 6310

**APARAT** „Rolleiflex” dobry stan ku pięć Wroclaw, Olszawskiego 11. 6235

**HURTOWNIA** Galanterii - Kosmetyki - Zabawek - Feliks Aazyk Łódź Nowomiejska 5 Skrzyż. Pocztowa 73 Polca wszelka drobna galanteria, be rety czapecki, krawaty biżuteria sztuczna - kosmetyki, zabawki. Ceny przystępne. Prowincja za zaliczeniem. K 2714

**ALUMINIUM** w proszku oraz WOK-OFY miękkich każdą ilość kupię. Oferty „MERKURY” Kraków Sira dom 10 tel. 506-15. K 3308

**WŁOS** konki (ogony) kupię Wytwa nia Włosanki! Pomień! Łódź Sienkiewicza 63. 3425

**SZNYTY**, matryce st mpla, obróbka walowanie metali kolorowych wykonuje Wytwórnia Wyrobów Placoznych. Wroclaw, Zmigrodzka 105. K 3420

**SPRZEDAM** całkowicie urządzenie wy twornie lemondaj. Cena 200 Włochy. Kolo Warszawy Zymierskiego 24 - 1 Gronowul. K 2979

**ODSTĄPIĆ** piekarnię w pełnym rchu. Wiadomość Pomorska 7 „Owocarnia”. 6234

**ŁODOWKĘ** elektryczną lub gazową kupię. Zgłoszenia pod „Dobre zapia ce”. 6191

**ZGUBY KRAJCZYZE**

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną Nr. 108 wydaną przez RKK Kielec za nazwisko Pinda Stanisław. 6282

**ZGUBIONO** dowód osobisty na nazwisko Władysława Agnieszka. 6286

**ZGUBIONO** legitymację Zw. Zaw. Nr. 137 na nazwisko Demby Róża. 6290

**SKRADZIONO** dokumenty: zaświadczenie obywatelstwa, odcinek zameldowania, legitymację Zw. Zaw., karty żywnościowe czerwicy i lipicy na nazwisko Sosnowska Matylda, Wroclaw. 6215

**ZGUBIONO** dowód tożsamości konia nr. 3412 na nazwisko Lukomski Jan. gm. Lutynia. 6298

**ZGUBIONO** odcinek zameldowania i kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Wroclaw, na nazw. Rajca Jozef. Zgłoszenia pod „Uczelwa”. 6302

**ZAGUBIONO** orzeczenie z PUR Olsztyń, Zurawski Franciszek. 6308

**ZGUBIONO** kartę bramyjową, legitymację akademicką wydaną przez Akademicki Związek Zaw. na nazwisko Końdlich Adam, Wroclaw, ul. W. Berenta 15. 6309

**ZGUBIONO** zaświadczenie RKK wy dane w Bochni, dowód osobisty, Zjazd Przemysł. Cukrow. na nazwisko Chmielczak Władysław, zam. w Świdnicy, Plac Lenina 13. K 3546

**UNIEWAŻNIAM** odcinek wymeldowa nia Czernichowo, pow. Kraków, Dzio bek Marien, Cieplice, Dąbrowskiego 23. K 3550

**ZAGUBIONO** kartę RKK wydaną w Bielawie na nazwisko Kórn Samuel, Bielawa, Mala 1, pow. Dzieżonówul. K 3551

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną na rok 1948 wydaną przez Urząd Skarbo w Dzierżonów - Wytwórnia Cukrów „Panna”. K 3553

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną RKK Toruń na nazwisko Knopcy Władysław - Łągiewniki, pow. Dzierżonówul. K 3552

**ZAGUBIONO** tymczasowe zaświadcze nie tożsamości, kartę rowerową na nazwisko - Sosnowski Czeszy - Mi łowice, pow. Dzierżonówul. K 3554

**ZGUBIONO** dowody osobiste, Raczkowski Stanisław, Świdnica; Święto krzyska 3. K 3558

**ZGUBIONO** kartę ewakuacyjną wy daną w Bolchoswie, (pow. Bolchosw), odcinek wymeldowania na nazw. Miod wicz J. Janina, zam. w Świdnicy, Nowotki 6. K 3557

### Z dnim 1-go maja została uruchomiona

# Wroclawska Wytwórnia Kitu

polca wszelkie kity wysokogatunkowe po cenach konkurencyjnych  
Wroclaw, Krakowska 29/3 K 3184

### NOWOOTWARTA

# WYTWRNIA MYDŁA »RAPID«

Walbrzych, Stary Zdrój, ul. Czerwonej Armi 24 b, tel. 800 (vis a vis Dworca Starzyny) K 3569  
p o l c a :  
w najlepszych gatunkach mydło do prania marki „Gwiazda”, „Lotnik”, „Sanki” oraz półtoaletowe „R A P I D” PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

### Zakupimy lub wydzierżawimy walcarkę

do gięcia blach grubości do 12 mm  
Napęd mechaniczny lub ręczny  
Zgłoszenia należy kierować do Cementowni „Wejherowul” w Wej herowul, pow. Morski. K-3490

### Spółdzielnia Spożywców

# Pracowników Kop. Victoria

z odpow. udziałami  
w Sobocięcinie  
polca swoje artykuły spożywcze pochodzące ze źródeł państwowych oraz artykuły masar- skie własnego wyrobu  
Spółdzielnia posiada dotychczas następujące:  
6 piekarni własnych  
7 sklepów masarskich  
15 sklepów spożywczych  
1 sklep tekstylny-papierniczy  
1 warsztat szewski  
1 warsztat krawiecki  
1 fryzjernię.  
2 % rabatu. K 3570

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną, wy daną przez RKK Kielec na nazwisko Kozubowski Władysław, rocznik 1924, Kozubowski Władysław, rocznik 1924, Zygmun. Grosakul, Wroclaw, Poniatowskiego 1. 6284

**ZGUBIONO** dowód osobisty na nazw. Herman Kamila, zam. w Świdnicy, Rynek Nr. 12. K 3558

**SKRADZIONO** dowód osobisty. Wa dowice, odcinki zameldowania z O lesznie na nazwisko Maria Plegwawa, Bogusława Hrobak, Edward Plegwia i Bogusław Plegwia. K 3568

**POSAD POSZUKUJA**  
SKROMNA starsza osoba, znakomita gospodynin, wykształcona, poszukuje posady we Wroclawiu zarządu domu samotnego pana, chlubne świadczenia. Zgłoszenia pod „Uczelwa”. 6288

**INŻYNIER** - elektryk 30-letnia prak tyka, wysokie napięcie, przewlekanie maszyn, warsztatowiec, przyjmie odpowiednie zajęcia. Zgłoszenia: Admi nistracja pod „Elektro”. 6280

**PANI** inteligentna, młoda, uczciwa, zamie się domem u samotnego starsze go pana. Chętnie wyjazd. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Mariola”. 6303

**FRYZJERKA** poszukuje posady od zarz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Fryzjerka”. 6305

**INTELEKTUJNA** w średnim wieku, oprowadzi dom samotnemu lub u wdowca z dzieckiem. Oferty pod „Po znanianka”. K 3555

**MAJSTER** budowlany, szkoła budo wiana zmieni pracę. Warunki: miesz kanie. Zgłoszenia: Budowa Poselszawa Warszawa, Alajca Róż 3. K 3544

**BANKOWIEC** obeznany z wszelką pracą biurową oraz księgowością, zmieni posadę od 1 lipca na dobrych warunkach na powiat. Warunek mieszkanie. Zgłoszenia: Wroclaw „Słowo Polskie” Nr. 555. 6340

**WOLNE POSADY**  
SPÓLDZIENIA powstająca K. Z. po szukuje kucharki i bufetowa, Wroclaw wica 9. 6281

**PRAKTYKANT** do sklepu żelaznego potrzebuje, zamieszkały we Wroclawiu przy rodzinie. Plac Legnicki 21. K 3572

**SPRZEDAWCÓW** łodów z Kenc dą zaraz przyjdzie. Dobre warunki. Wiadomość: Al. Cieszyńska 18 m. 5, godz. 17 - 19. 6291

**TECHNIKA**, budowlanego kreślacza przyjmie Przemysłowe Architektu ryczne - Budowlane Czesław Góral wicz, Zygmunt Grosakul, Wroclaw, Poniatowskiego 1. 6284

**PAŃSTWOWA** Fabryka Wyrobów Sto larsko - Budowlanych Nr. 9, Wroclaw, ul. Opolska 178/182, przyjmie od zaraz: majstra parkietowego, 2 fry zarzy, 3 parkietarzy do obróbki park ietu, majstra placowego ze znajomością klasyfikacji drzewa i obliczenia kubatury. 6308

**POTRZEBUJEMY** do biura 2-oh chłop ców - 14 do 16 lat w charakterze gonców. Zgłoszenia: pod „Biuro - goń cy”. 6273

**PRACOWNICE** biurowe ze znajomością pisania na maszynie poszukuje Spółdzielnia „Remont”, Wroclaw, Pl. Wolności 7. 6287

**LEKARSKIE**  
LECZENIE PSÓW, Żeromskiego 25 - godz. przyjęć 15 - 18. K3198

**NAUKA**  
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje: Lublin skr. pocz. 105. K 3351

**LOKALE**  
WILK poszukuje za zwrotem kosztów i ewentualnym odstąpieniem wła snego mieszkania, Jagiellończyka 40 m. 5. 6289

**TRZYPOKOJOWEGO** (Komfort), poszukuje piana. Zgłoszenia: „Zwrot kosztów”, Biuro „Express”, Kuchebz sika 21. 6312

**POKOJU** niekierującego (ewentualnie ze stołowaniem) poszukuje, Zgło szenia pod „Solidny” Biuro „Express” Kłuczborska 21. 6311

**ZAMIEJNE** mieszkanie w Jeleniej Gó rze, śródmieście na Szczecin. Wiado mość: Cieplice Śląskie, Boll - Zymier skięgo 133. K 3549

**ZALEŚNIE** - odstąpię pół wialł wagi, mieszkanie 3-pokojowe z przynależnościami za zwrotem remontu. Zgłosze nia: niedziela popoł. ul. Federeskiego go 2. 6298

**POSZUKUJĘ** mieszkania 2 - 3 pokoi Koszty remontu zwrócę. Zgłoszenia: KKO Pow. Wroclaw, Zamkowa 4. 6285

**SEOWO POLSKIE** Nr 173 Str. 5



# Wrzesiński pierwszy w Szczecinie

## po ciężkiej walce z Kapiakiem

Kolarze walczyli nie tylko z trudną, bo wynoszącą 238 km trasą, ale przede wszystkim z wiatrem, który utrudniał jazdę. W rezultacie stawka zdążająca do Szczecina uległa nowej redukcji, bo kilku dobrych kolarzy zrezygnowało z wyścigu.

Prawdziwym ciosem było odpadnięcie z dalszego wyścigu znakomitego go Szweda Olle Perssona, który już dwukrotnie wygrał etapy. Na 100 km przed Szczecinem Szwed został zabrany do karetki sanitarnej, na skutek kontuzji, której nabawił się w nieszczęśliwym zderzeniu z Czechem Puklickim i swoim rodakiem Karlsonem.

Z auta prasowego przyglądaliśmy się tej prawdziwej tragedii znakomitego sportowca. Widzieliśmy, jak wsiadał jeszcze raz na rower i jak usiłował mimo bólu kontynuować dalszą jazdę. Po przejechaniu 20 km zabrakło mu jednak siły i karetka sanitarna znalazła go leżącego na szosie z twarzą wykrzywioną bólem. Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej i po krótkim odpoczynku, Persson wsiadał jeszcze raz na rower i przy pomocy wiernego towarzysza Karlsona usiłuje powtórnie dogonić czołówkę. Niestety, po 1 km rezygnuje z jazdy, żegnając towarzysza krzykiem „Jeźdź dalej!”

### HISTORIA ETAPU

Zaczęło się nieciekawie.

Zawodnicy jechali cały czas razem i jedynie Zalewski, tradycyjnym zwycięzcy zginął gdzieś z tyłu. Dopiero przed Koszalinem kolarze zwiększają tempo i następuje pierwsze defekty. Na skutek tempa jazdy, które jest b. ostre, Bański, Schmidt, Ritter, Targoński, Glinka i Komorniczak pozostają w tyle. Wrogami kolarzy są teraz wiatr i fałszyści, trudny do pokonywania teren.

Walka jest niezwykle emocjonująca, do tego stopnia, że żaden z kolarzy jadących w czołówce nie korzysta z wzorowo urządzonego punktu do odżywiania w Koszalinie. Wszyscy kim spieszą do mety, którą wyznaczono na stadionie kolarskim Szczecina.

### DLACZEGO WOJCIK NIE MA KOLEGÓW?

Tuż za Koszalinem spotykamy leada wyścigu Wojcika, który opuszczony przez kolegów, samotnie walczy z kołem. Po 1/2 godzinnej jeździe, dzielny chłopak dogania jednak czołówkę, walcząc z wiatrem i z ogromnym zmęczeniem. Zdawałoby się, że już teraz wszyscy zawodnicy dotrą do mety.

Niestety, etap okazał się zbyt trudny nawet dla takich szosowców jak Węgier Kiss, Ferenz i Czech Keberle.

Z Polaków ciężkie chwile przechodzi Grzelak, ale opowiadując kryzys jedzie dalej. Na 100 km przed Szczecinem następuje tragiczny wypadek Perssona.



Mijamy wąż zawodników i przyglądamy się czołówce: jada w niej Widerwall, Rydmarek i Persson Kjell, a tuż za Szwedami ciągną dwaj Węgrzy Szalay i Madi oraz grupa Polaków z Kapiakiem, Pietraszewskim, Wójcikiem, Wyględą, Wrzesińskim i Rzeźnickim na czele.

Za Starogardem z czołówki odpadają Czech Vaverka, Wyględą, Rzeźnicki i Węgier Szalay.

### PRZED SZCZECINEM

Szczecin coraz bliżej. Kolarze tak jak na poprzednich etapach usiłują rozegrać walkę na ostatnich metrach. Czołówkę polskiej zagroza jadący znakomicie Węgier Madi. Nie umie on jednak upilnować Kapiaka i Wrzesińskiego, którzy z powodzeniem próbują ucieczki.

Na ulicach Szczecina tłumy. Wśród huraganu braw odbywa się

### UWAGA!

Dziś o godz. 16.30 na boisku CPN Gaz odbędzie się decydujący mecz Burza — Pafawag.

zaczęły wyścig wzdłuż całej Alei Wojska Polskiego, aż na stadion.

15.000 widzów emocjonuje się zrywem Wrzesińskiego, który o centymetry mija na mecie Kapiaka, wygrując w czasie 6.50.20. W trzy sekundy potem wpada na metę Szwed Widerwall przed Pietraszewskim i Madim.

— „Persson!” — krzyczą tłumy na widok koszulki szwedzkiej.

I rzeczywiście, jest to Kjell Persson, brat znakomitego Olle. Zrozpaczonego Szwed przyglądał się kolegom kończącym wyścig z karetki sanitarnej, która w międzyczasie wjechała już na stadion.

### WYNIKI

Komisja sędziowska, w krótkim czasie ogłosiła prowizoryczne wyniki, które przedstawiają się następująco:

IV etap Słupsk — Szczecin wygrał Wrzesiński przed Kapiakiem w czasie 6.50.20, 3-ci Widerwall (Szwecja), 6.50.23, 4-ty Pietraszewski 6.50.43, 5 Madi (Węgry) 6.50.43, Persson Kjell 5.50.43, Wójcik 6.50.53, Wyględą 6.57.22, Szalay 7.00.23.

W klasyfikacji drużynowej I Polska I 20.31.43, 2 Szwecja 20.41.31, 3 Polska II 21.09.10.

Po czterech etapach prowadzi Wójcik w czasie 23.35.40, przed Kapiakiem 23, 27,19, Wrzesińskim 23.27,34, i Rydmarkiem 23.35.40.

W punktacji zespołowej Polska I 70.20.63, przed Szwecją 70.53.37, i Polską II 71.13.01.

Na zakończenie reportażu podajemy naszym Czytelnikom smutną wiadomość: po IV etapie odpadli z dalszych walk wszyscy kolarze Ziemi Zachodnich.

Dzień dzisiejszy przeznaczono na dzień wypoczynku, a jutro o 10-tej rano odbędzie się start poprzez Ziemię Lubuską do Poznania.

Janusz Kurzyca

## Którzy mistrzowie cechowi są mistrzami piłkarskimi?

W niedzielę rozpoczyna się międzycechowy turniej piłkarski o tytuł mistrza piłkarskiego cechów wrocławskich.

Jako pierwsze zgłosił się do organizatorów turnieju cech piekarzy i kominarzy.

Atrakcyjny mecz pomiędzy tymi zespołami odbędzie się już w niedzielę o godz. 16-tej na boisku AZS. Zacznie jako przedmecz spotkanie o wejście do klasy państwowej między Rzem KKS Burza i KS Gwardia (Szczecin).

W następnych meczach walczyć będą o tytuł mistrzowski cech krawców z cechem rzemieślników i cech szewców z cechem wędliniarzy.

## Regaty wiosłarskie na Odrze

Na początku września rozegrany zostanie we Wrocławiu pierwszy mecz wiosłarski między Czechosłowacją — Jugosławią — Polską.

# Dziś zapadnie decyzja

## Burza czy Pafawag?

Wiadomość naszego warszawskiego korespondenta niestety się sprawdziła: PZPN rzeczywiście nadesłał do Wrocławia pismo uniemożliwiające wszystkie mecze mistrzowskie IKS-u i niweczące rzetelny wysiłek piłkarzy walczących o prawo do walk o wejście do ligi.

Nie dziwne, że i sportowcy i publiczność stracili wszelkie zaufanie do autorytetu lokalnych władz sportowych.

Nie umiemy wytłumaczyć naszym czytelnikom, na jakiej podstawie w Warszawie ukarano mistrza IV grupy DOZPN? (bez względu na to, czy to będzie IKS, czy OM TUR z Jeleniej Góry).

W Warszawie uložono nową tabelkę mistrzostwa naszego okręgu i tam zdecydowano o tym, że o tytuł mistrza musi jeszcze raz walczyć Burza z Pafawagiem.

DLaczego? Pozostanie to tajemnicą warszawskich „matematyków mistrzostwa” i kilku działaczy klubów odbywających częste podróże na trasie Wrocław — Warszawa i Szwidnica — Warszawa.

Zawiadamiamy naszych czytelników, że mecz Pafawag — Burza odbędzie się dziś na boisku CPN Gaz, i że ta rozgrywka zdecydowanie o mistrzostwie okręgu o ile... znow telefon z Warszawy nie nakaze nowej eliminacji np. Len — Polonia, lub OM TUR — Burza.

Do meczu drużyny wystąpią w najsilniejszych składach i na pewno zagrają tak, jak na derbach IKS — Burza, to znaczy na dobrym poziomie, ambicie i po koleżeńsku.

Niestety, trzeba będzie się zdobyć na olbrzymi wysiłek, aby uzyskać zwycięstwo. Im na kład sil będzie większy, tym więcej zyska Gwardia, która już w niedziele spotka się z zwycięską drużyną wrocławską.

Niewątpliwie sport dolnośląski i ludzi pracujących bezinteresownie i z wielkim nakładem sił w Zarządzie Okręgu weźmie w obronę przed skłódliwą i fanatyczną działalnością działaczy klubowych autorytatywna władza, jaką jest WUKF i Walne Zgromadzenie DOZPN.

Wyznaczenie Komisarza, co, zdaje się sprawą b. realną, przynosi namemu piłkarstwu wielki ineluzabny despekt. Ost.

## Mistrzostwa Okręgu Wojskowego

### rewią zdrowia i tężyzny

Przez cztery dni, na Stadionie Olimpijskim odbywać się będzie „wrocławska olimpiada sportowców w mundurach”. W mistrzostwach czwartego Okręgu Wojskowego bierze udział kilkuset sportowców startujących we wszystkich możliwych konkurencjach.

Podajemy program zawodów w sobotę odbędą się nast. konkurencje:

Od 8.00—10.00: Defilada zawodników i uroczyste otwarcie zawodów przez dowódcę O.W. gen. byrg. Danilka - Danilowskiego. Wolne ćwiczenia z udziałem wszystkich zawodników.

Od 10.00—13.00: Mecz piłki nożnej. Przedbiegi 100 m, i gimnastyka przyrządowa. Siatkówka. Walki eliminacyjne boksu, bieg 5000 m.

16.00—19.00: Dalsze walki boksu. Biegi 100 m, skok w dal, skok wzwyż, rzuty dyskiem, granatem. Rozgrywki finałowe siatkówki.

W niedzielę: 9.00—13.00: Boks ćwierćfinały. Zakończenie finałów koszykówki. Przedbiegi 400 m. Gimnastyka przyrządowa, biegi 100 m. Skok wzwyż, skok w dal.

16.00—19.00: 400 m. półfinał. Boks półfinał, rzuty dyskiem, granatem, pchnięcie kulą.

W poniedziałek: 9.00—13.00. Sztafeta 4x100. Boks

dalsze walki półfinałowe, gimnastyka przyrządowa, finał siatkówki, Bieg 1.500 m. Sztafeta olimpijska, przedbiegi.

### We wtorek:

9.00—13.00: Finał 4x100. Finał sztafety olimpijskiej. Sztafeta olimpijska. Pokazowe ćwiczenia gimnastyczne. Finałowe walki bokserskie, finałowe spotkanie w pilce nożnej. Defilada zawodników, rozdanie nagród, zamknięcie zawodów.

### Z boisk i ringów

Czajkowski leczy kontuzję jakiej nabawił się w meczu z Nowarą. Sympatyczny pięściarz Pafawagu, chce walczyć na meczu z Batow.

Zaplan Jeleniogórski już myśli o sezonie. W niedzielę gościem bokserów Jeleniogórskich będą „Czarni” z Poznania.

Kilmbecki nadesłał formalne zgłoszenie do DOZB. Wielokrotny mistrz Polski walczyć będzie w barwach Zapłonu.

Pięściarz IKS chcą wygrać ze „Zrywem” (Świętochłowice) z którym walczą już we wtorek.

Siatkarze Czechosłowacji znani w występach w Polsce pokonali rep. Węgier w trzech setach.

BOLESŁAW KARPINSKI

27)

# Dziewczyna i atoM

Major Billington prosi miliardera Wooda o pozwolenie zwiedzenia Północno-Amerykańskich Zakładów Chemicznych. W pokoju inż. Scotta zastają jego kolegi dr. Schmidta, który przegląda papiery w szufladzie.

Na widok gości zatrzymał się w pół kroku, potym skłamał im lekko głową i nie zwracając na nich więcej uwagi, zbliżył się bez słowa do drugiego stołu pod oknem.

— Panie Scott! — mr. Wood podszedł do niego kilka kroków. — Dawno już nie raportowałem mi pan nic nowego o swoich badaniach. Jak tam one wyglądają?

Benjamin uniósł głowę znad porzucanych po stole papierów i spojrzął na milionera nierozumiejącym wzrokiem. Przez chwilę wpatrywał się milcząc w jego twarz, potym opuścił głowę i znowu pogroził się w pracy.

— Panie Scott! — w głosie mr. Wooda wyczuwało się zniecierpliwienie. — Pytam się o stan pańskich badań. Może chciałby pan odpowiedzieć mi na te pytania!

— Badania... — błędny wzrok Benjaminu znowu padł nieprzytomnie na twarz milionera. — Tak... oczywiście... badania... — roztrzęsione wargi wyrzuciły z siebie nierozumiałe wyrazy.

— Panie Scott! — krzyknął po raz trzeci mr. Wood. — Czy pan jest... — urwał.

Mocna dłoń Billingtona ścisnęła mu ramię i zmusiła do milczenia.

Major zbliżył się do Benjaminu i z łagodnym uśmiechem na twarzy zapytał:

Słyszałem, że pan przetwarza materię, czy to to prawda? — głos jego brzmiał życzliwie, uspakajająco.

— Tak...

— Z uranu?

— Tak...

— I co pan z niego otrzymał?

Milczenie. W oczach Benjaminu drgały niespokojne błyski.

— Siny proszek?

Nie odpowiedział.

— Hm... — major spojrzął na niego z zakłopotaniem zbliżył się do dziwacznej skrzyni, ustawionej na końcu stołu.

— Co to za aparat? zapytał, nachylając się nad skrzynią

— Nie ruszać! — Benjamin skoczył gwałtownie i zasłonił sobą aparat. — Nie ruszać!

Głos wyrwał się z krztani, jak ostrzegawczy sygnał.

— Nie ruszać!

Rozkrzyżowane ręce broniły przystępu do stołu, wargi dęgotwały, na trupio bladej twarzy pojawiły się krople potu.

Major Billington przyglądał mu się chwilę w skupieniu, potem skłamał porozumiewawczo na milionera i skierował się do wyjścia.

— Chodźmy! — szepnął do niego. — Nie mamy tu na razie nic do roboty.

Napięty wzrok Benjaminu odpowiedział ich do drzwi.

— Oszalał! — powiedział mr. Wood, gdy znaleźli się na korytarzu.

Tak, coś jest z nim nie w porządku... Billington postanowił już: tu nie da się z Benjaminu nic wydobyć! Trzeba odszukać go w jego prywatnym mieszkaniu i podesć do niego w jakiś łagodny, bardzo ostrożny sposób. Ze Benjamin nie jest zupełnie normalny, to nie

ulegało wątpliwości, ale oficera nie zrażało to. Szaleństwo graniczy często z geniuszem!

— Chodźmy dalej, — zaproponował mr. Wood — a ze Scottem dajmy sobie spokój. Sam pan widzi, że jest on niemożliwy. Chyba przekonał się pan dostatecznie o bezpodstawności swoich podejrzeń co do tego szaleńca.

— Istotnie, mr. Wood, bardzo mi przykro...

Poszli i przez kilka kwadransów zwiedzali przyległe laboratoria. Były to świetnie postawione stacje doświadczalne, niezwykle cenne dla nowoczesnych metod produkcji chemicznej. Mr. Wood zawdzięczał im w dużej mierze swoje powodzenie, ale majora interesowały one niewiele. Wiedział, że nie tam kryje się poszukiwana przez niego tajemnica.

Przechodząc przez długi szereg sal, zatrzymali się też w pokoju Smitha. Doktor tłumaczył bardzo mętnie istotę swoich badań i major powiódł podejrzenie, że zmierzają one do innego celu, niż ten, który ukazał chętni dr. Smiths. Mr. Wood zachowywał się też jakoś dziwnie przy tej rozmowie, zdawało się, że chce zakończyć ją jak najprędzej i poprowadzić gościa do innych działów.

Billington zajęty był właśnie obserwacją milionera, gdy z przyległego pokoju rozległ się nagle ogłuszający huk. Murry potężnego gmachu zachwiał się niepokojąco, drzwi zadęgotyły i rozwarły się z trzaskiem, kłęb sinego dymu buchnął gwałtownie z sąsiedniej pracowni.

Smiths i Billington rzucili się jednocześnie w tamtym kierunku. Stół i posadzka w pokoju Scotta obsypane metalowymi odłamkami i okruchami szkła. Pod wirującym koma zasłaniającymi twarz, jęczał boleśnie. Po palcach z framugi oknem leżał Benjamin. Kurczowo zwinął się, ręka spływała na posadzkę krew.

(Dalszy ciąg jutro)